

Sygnatura akt II Ca 1512/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 lipca 2014 r.

Sąd Okręgowy w Krakowie Wydział II Cywilny-Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Barbara Baran

po rozpoznaniu w dniu 23 lipca 2014 r. w Krakowie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa T. D.S.A. z siedzibą w K.

przeciwko P. C.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego dla Krakowa-Krowodrzy w Krakowie

z dnia 25 lutego 2014 r., sygnatura akt I C 3186/13/K

oddala apelację.

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Rejonowy dla Krakowa-Krowodrzy zasądził od pozwanego P. C. na rzecz strony pozwanej – (...) S.A. z siedzibą w K. kwotę 841,42 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 21 maja 2013 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 227 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania. Ponadto Sąd ustalił, że odpowiedzialność tego pozwanego za zapłatę kwot wymienionych w punktach I i II wyroku jest solidarna z odpowiedzialnością M. C. i G. C., wynikającą z prawomocnego nakazu zapłaty z dnia 10 czerwca 2013 r. sygn.. akt I Nc 5151/13/K.

Sąd ustalił, że pozwani działający jako (...) s.c. M. C., G. C., P. C. zawarli ze stroną powodową w dniu 11 października 2010 r. umowę o przyłączenie do sieci energetycznej, którą w imieniu pozwanych podpisał M. C.. W dniu 30 września 2010 r. pozwany P. C. wystąpił z w/w spółki a w dniu 5 października 2010 r. upoważnił M. C. do reprezentowania go i podpisania umowy z zakładem energetycznym. Wobec opóźnienia w uiszczeniu opłaty przyłączeniowej strona powodowa obciążyła drugą stronę umowy odsetkami w kwocie 841,42 zł.

Sąd stwierdził, że umowa, z którą wiąże się dochodzone roszczenie, została zawarta w imieniu pozwanego przez pełnomocnika i pociąga za sobą skutki prawne dla reprezentowanego. Nie stoi temu na przeszkodzie fakt, że pozwany w dniu zawarcia umowy nie był już współnikiem spółki cywilnej – nie ma zdolności do czynności prawnych, zatem stronami umowy z 11 października 2010 r. były osoby fizyczne: M. C., G. C. i pozwany. Spoczywa na nich

obowiązek zapłaty należności z tej umowy wynikających. Twierdzenia pozwanego, że pełnomocnictwa udzielił do innej niż przedmiotowa umowy sąd uznał za niewiarygodne – pozwany poza zaprzeczeniem nie przedstawił żadnej przekonującej argumentacji, że było tak, jak twierdzi. O kosztach postępowania sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany P. C., domagając się zmiany orzeczenia, oddalenia powództwa i zasądzenia kosztów lub uchylenia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. Zdaniem apelującego sąd błędnie ustalił stan faktyczny, pomijając fakt, że pełnomocnictwo dla M. C. dotyczyło innej sprawy i było udzielone dla celów nie związanych z działalnością spółki (...) s.c. Sąd naruszył także art. 227 i 233 k.p.c. nie dając wiary pozwanemu, a nadto to powód winien wykazać, że umocowanie dla M. C. dotyczyło przedmiotowej umowy. W dniu jej zawarcia pozwany nie był współnikiem spółki, a więc nie był stroną umowy.

Sąd Okręgowy przyjął za własne ustalenia faktyczne poczynione przez sąd I instancji i dzieląc dokonaną ocenę dowodów zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego jest bezzasadna. Stanowisko sądu I Instancji jest prawidłowe i zostało wyrażone po należyтым ustaleniu stanu faktycznego. Słusznie zauważa sąd, że stronami tej umowy (oprócz przedsiębiorstwa energetycznego) były osoby fizyczne, bowiem spółka cywilna nie jest podmiotem, mającym zdolność do czynności prawnych. Okoliczność ta umyka pozwanemu także w apelacji, w której nadal wysuwa twierdzenia stojące w sprzeczności z tym faktem oraz z konsekwencjami prawnej regulacji umowy spółki cywilnej.

Podkreślana przez sąd I instancji zbieżność dat udzielenia przez pozwanego pełnomocnictwa M. C., połączona z brakiem wskazania przez pozwanego, jakiej innej umowy (określanej przez pozwanego jako „prywatna”) miałyby ono służyć dawała podstawy do stwierdzenia, iż pełnomocnictwo to udzielone zostało na potrzeby przedmiotowej umowy. Takie stanowisko nie jest sprzeczne ani z zasadami logiki, ani doświadczenia życiowego. Nawet w apelacji pozwany zresztą nie starał się wskazać, o jaką inną umowę mogłoby chodzić, zatem jego twierdzenie pozostaje niepełne i nieskonkretyzowane. Tymczasem w wypadku umowy, z której wynika dochodzone roszczenie M. C. działał jako pełnomocnik tak G. C., jak i P. C.. Tak więc uznanie twierdzeń pozwanego za niewiarygodne było uzasadnione.

Z przywołanego przez sąd art. 95 § 2 k.c. wynika, że czynność prawna dokonana przez przedstawiciela pociąga za sobą skutki bezpośrednio dla reprezentowanego. Tak więc, skoro M. C. działając imieniem P. C. zawarł umowę a następnie nie zapłacono w terminie opłaty przyłączeniowej – pozwany ponosi odpowiedzialność za opóźnienie w spełnieniu świadczenia na równi z pozostałymi pozwanymi, będącymi stronami tej umowy.

Z tych względów orzeczono jak w sentencji na podstawie art. 385 k.p.c.